Wydanie B.

Cena egzemplarza zł 2
Pobieranie wyższej opłaty jest nadużyciem

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Prenumerata miesięczna wynosi zł 40 + 10 zł za doręczenie zamiejsc. + 3 zł za doręczenie miejscowe

Rok II | Telefony Centrali w Bydgoszczy 33-41 i 33-42 (czynne całą dobę) Centrala zamiejscowa 90. Rozmównica publiczna 19-07 Sekretariat redakcji przyjmuje codziennie od godziny 10 do 12 | Czwartek, dnia 21 marca 1946 r. | Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW". Konto PKO „ZRYW" Nr VI—135. PKO „J.K.P." Nr VI—140 Konto bieżące: Bank Związku Spółek Zarobkowych w Bydgoszczy | Nr 78

Gromyko na audjencji u Trumana



Truman

N. JORK (dr). W związku z zbliżającą się sesją Rady Bezpieczeństwa zauważyć się daje ożywiony ruch dyplomatyczny w Nowym Jorku. Szef delegacji radzieckiej Gromyko został przyjęty przez prez. Trumana. Wkrótce ma odbyć również rozmowę z Byrnesem.

Gromyko wznowił swą działalność po prawie rocznej przerwie.

Oskarżony Goering mówi o sobie

Pozostałem do dziś wierny Hitlerowi

Goering przestał wierzyć w zwycięstwo gdy Rosjanie stanęli nad Odrą i nie powiodła się ofensywa w Ardenach

NORYMBERGA (FA). Trybunał przerwał przesłuchanie Goeringa przesłuchując w międzyczasie świadka tegoż, przemysłowca szwedzkiego Dalerusa. Świadek ten stwierdził, że Goering jeszcze w sierpniu 1938 r. czynił wysiłki dla ratowania pokoju. Dalerus ostrzegł Goeringa przed napaścią na Gdańsk, stwierdzając, że atak ten pociągnie za sobą wojnę z Anglią. Świadek podróżował po Anglii i stwierdził, że ludność angielska była w najwyższym stopniu oburzona poczynaniami niemieckimi, począwszy od sprawy Sudetów w Monachium.

Wzięty w krzyżowy ogień pytań prokuratora amerykańskiego Jacksona Goering zaprzeczył, jakoby zorganizował akcję podpalenia Reichstagu. Przyznał tylko, że aresztowania komunistów, jakie miały miejsce po po pożarze, nastąpiły wedle już z góry przygotowanej listy.

Goering zaprzeczył kategorycznie, jakoby kiedykolwiek był nielojalny wobec Hitlera.

Nie byłem zwolennikiem wojny — mówi — uważałem jednak za stosowne, aby Niemcy były silne i dobrze uzbrojone dla utrzymania swej pozycji w świecie. Kiedy po raz pierwszy złożyłem przysięgę na wierność Hitlerowi, oświadczyłem mu, że los mój na zawsze wiążę z jego losem i przy tej przysiędze trwam do dnia dzisiejszego". Z zeznań Goeringa wynika jasno, że jest hitlerowcem z krwi i kości, który niczego nie żałuje.

Zapytany o napad niemiecki na Związek Radziecki, Goering stwierdził, że osobiście nie uważał, aby niebezpieczeństwo od wschodu było tak groźne, że trzeba było działać. Przynajmniej nie w tym okresie. Było to jednak jego osobiste zdanie.

Prokurator zapytał Goeringa z kolei, kiedy nabył przeświadczenie, że wojna dla Niemiec była przegrana.

W chwili przerwania frontu wschodniego po 12 stycznia 1945 r. — mówi oskarżony — kiedy Rosjanie stanęli nad Odrą i gdy nie powiodła się ofensywa w Ardenach. Uprzytomniłem sobie wówczas, że klęska się zbliża. Do tego czasu wierzyłem, że front nad Wisłą na wschodzie, a z drugiej strony linia Zygfryda na zachodzie utrzymają się przynajmniej tak długo, aż ukończymy produkcję nowej broni w dostatecznej ilości, w wyniku czego wojna lotnicza i ataki bombowe na Niemcy zostałyby w znacznej mierze osłabione. Goering wyraża żal, że Niemcy nie miały wówczas dostatecznej ilości broni V.

Dalszy ciąg na stronie 2-ej

Bilans świadczeń rzeczowych

WARSZAWA (wiad. wł.). Od początku akcji świadczeń poszczególne województwa dostarczyły do pierwszych dni marca br. ilości, jak następuje: śląsko-dąbrowskie 17.577 ton, realizując roczny plan świadczeń w zbożu w 91,1%; pomorskie 121.733 tony tj. 81,4% planu rocznego; rzeszowskie 19.432 ton tj. 76%; poznańskie 168.421 ton tj. 72,3%; krakowskie 23.755 ton tj. 66,9%; kieleckie 24.972 ton tj. 58,5%; łódzkie 46.634 ton tj. 52,2%; lubelskie 58.239 ton tj. 45,3%; warszawskie 36.018 ton tj. 46,3%; białostockie 5.309 ton tj. 8,3%. — razem dostarczono z terenów starych województw 537.367 ton. (h)

Ghandi przeprowadzi rozmowę z komisją

Wicekról Indii zaprosił Mahatmę Ghandi'ego do uczestniczenia w rozmowach z misją angielską w dniach 3 i 4 kwietnia br.

Odpowiedź Hiszpanii na Białą Księgę

13 dokumentów odpowiedź przemilcza

MADRYT (FA). Hiszpańskie min. spraw zagr. odpowiedziało na tzw. Białą Księgę amerykańską, dotyczącą pomocy, jaką Hiszpania udzielała państwom osi. Rząd hiszpański zbija twierdzenia Białej Księgi i stwierdza, że Hiszpania pomagała również aliantom. Odpowiedź dotyczy tylko 15 opublikowanych przez Stany Zjedn. dokumentów, a przemilcza zupełnie pozostałe 13 dokumentów.

Przed wyborami w Grecji

Wszyscy partyjni policjanci zostaną zwolnieni

ATENY (FA). Premier Sofulis oświadczył ponownie, że wybory odbędą się w terminie, chyba, że trudności natury technicznej zmuszą rząd do odroczenia wyborów na 14 dni najwyżej. Brak jest maszyn drukarskich i wszystkie afisze i kartki drukowane być muszą w Atenach i rozprowadzone na prowincję. Około 2.300 urn trzeba wysłać do bardzo oddalonych okręgów wyborczych itd. Władze kładą szczególny charakter na apolityczność urzędników policji i każdy policjant, który nie jest w ścisłym znaczeniu tego słowa bezpartyjny, zostaje z miejsca zwolniony.

Hiszpania szykuje sie do wojny?

WARSZAWA (PAP-dr). Korespondent paryskiego „Le soir" powracający z Hiszpanii, zaznaczył, że opuszczając Hiszpanię miał wrażenie, że opuszcza kraj, przygotowujący się do wojny. Na ulicach wszystkich miast krążą uzbrojone patrole. W drodze między Madrytem a granicą francuską zatrzymano korespondenta aż 5 razy. Większą część budżetu państwowego gen. Franco przeznaczył na utrzymanie wojska i policji.

Odmowna odpowiedź Anglii w sprawie hiszpańskiej

PARYŻ (dr). Ambasador brytyjski w Paryżu Duff Cooper złożył na ręce francuskiego min. spraw zagr. Bidaulta odpowiedź rządu angielskiego na notę francuską w sprawie wniesienia sprawy hiszpańskiej na Radzie Bezpieczeństwa. W odpowiedzi rząd brytyjski — tak samo zresztą jak amerykański — nie przychylił się do wniosku Francji.

Amerykanom nie wolno zenić się z Niemkami

FRANKFURT n/Menem (ZAP). Amerykańskie władze okupacyjne wydały zakaz zawierania małżeństw z Niemkami. Zakaz ten skomentował szef sztabu amerykańskich wojsk okupacyjnych, który oświadczył, że należy pamiętać o tym, iż Niemki należą do narodu nieprzyjacielskiego i nie powinni korzystać z przywilejów przysługujących żonom żołnierzy amerykańskich. Dlatego żołnierzom amerykańskim i amerykańskim urzędnikom w służbie cywilnej z Niemkami żenić się nie wolno.

Powrót trzech łotrów do Polski

Fischer, Greiser Buhle sprowadzeni zostaną do Polski Sądzeni będą w Warszawie, Poznaniu i Krakowie

WARSZAWA (PAP-ms). Przygotowania techniczne w związku z przewiezieniem trzech zbrodniarzy hitlerowskich: Fischera, Greisera i Buhlera z amerykańskiej strefy okupacyjnej do Warszawy, są na ukończeniu. Przestępcy zostaną przewiezieni do Warszawy specjalnym samolotem. Obecnie znajdują się w jednym z więzień amerykańskich i oddani będą do dyspozycji władz polskich. Każdy ze zbrodniarzy będzie odpowiadał w tej miejscowości, gdzie dokonywał swych przestępstw: Fischer w Warszawie, Buhler w Krakowie, a Greiser w Poznaniu. W rozprawie wezmą udział delegaci Polski w Norymberdze, prokuratorzy Sawicki i Cyprian.

Wywiad dziennikarzy po skich i zagranicznych z marszałkiem Tito

Nie będzie bloku państw słowiańskich

WARSZAWA (PAP-G). Marsz. Tito przyjął dziennikarzy polskich i zagranicznych przebywających w Warszawie. Na pytanie, czy w czasie rozmów, przeprowadzonych w Warszawie była mowa o zawarciu sojuszu między Jugosławią i Polską, względnie o sojuszu wszystkich słowiańskich narodów marsz. Tito odpowiedział:

„Z Polską podpisaliśmy niedawno umowę handlową, a obecnie kulturalną. Są w toku rozmowy o zawarciu paktu wzajemnej pomocy, który będzie podpisany w najbliższych dniach w Warszawie. Pakt ten zgodny jest z postanowieniami Narodów Zjednoczonych, aby nie dopuścić do katastrofy, jaka już miała miejsce w przeszłości."

Na pytanie, czy powstanie blok Słowiańskich Narodów, wobec tego, że Jugosławia ma podobny pakt z Zw. Radzieckim, marsz. Tito odpowiedział przecząco. „Nie ma mowy o jakimś bloku narodów słowiańskich. Pakt przyjaźni i wzajemnej pomocy z Polską, jak również podobna umowa z Zw. Radzieckim nie są w żadnym wypadku przeszkodą do zawracia poszczególnych umów z innymi państwami, nie tylko ze Słowiańskimi, gdyż te umowy mają charakter obronny. Dążymy do tego, aby się nigdy nie powtórzyło to, że państwa słowiańskie będą przedmiotem agresji niemieckiej i nie znajdą się w przeciwnym obozie. Jednym słowem umowa ta jest zabezpieczeniem pokojowego rozwoju narodów".

Na pytanie co marsz. Tito sądzi o mowie Churchilla — padła odpowiedź: „Trudno jest dodać coś więcej do tego, co powiedział generalissimus Stalin. Tylko jedno dodam: Churchill przez cztery lata mówił stale o walce z faszyzmem, o zasadach Karty Atlantyckiej i konieczności zabezpieczenia pokoju, tymczasem jego obecna mowa jest wezwaniem do wojny.

Wpłata na rzecz UNRRA

LONDYN (PAP-G). Suma wpłat na rzecz UNRA, do których zobowiązało się 47 państw, wyniosła do dnia 28 lutego br. 914.897.527 dolarów. Pośród 38 państw, które nie były okupowane, 30 wpłaciło lub złożyło zobowiązania wpłaty po raz pierwszy. Australia, Kanada, San Domingo, Islandia, Nowa Zelandia, Stany Zjedn. i Królestwo Zjedn. dokonało wpłat po raz drugi.

Czyżby instrument nacisku politycznego

Minister Pracy i Opieki Społecznej, Stańczyk, wyjechał na konferencję UNRRA mającą się odbyć w Waszyngtonie jako szef polskiej delegacji. Przed wyjazdem z Warszawy min. Stańczyk odbył rozmowę z kierownikami misji Unrra w Polsce Gerstensangiem i Berglerem, z którymi rozpatrywał całokształt polskiej sytuacji ekonomicznej. Tematem konferencji były głównie potrzeby nasze w dziedzinie aprowizacyjnej jak zboże, mąki, mięsa i tłuszczu, przyczym ze strony polskiej podkreślono m. inn. bardzo silnie potrzeby ludności pozostającej pod bezpośrednią opieką Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, a mianowicie dzieci, młodzieży, repatriantów, chorych i inwalidów. W obliczu niezwykle ciężkiej sytuacji żywnościowej całej ludności kraju min. Stańczyk zwrócił się do przedstawicieli UNRRA o dopomożenie Polsce do przetrwania tego trudnego okresu przez zwiększenie dostaw. Reprezentanci międzynarodowej organizacji przyrzekli udzielić odpowiedniej pomocy.

Z tym zapewnieniem delegacja polska wyjechała via Londyn do St. Zjednoczonych Ameryki Północnej. UNRRA stawiła sobie od początku swego istnienia jako główne zadanie — według oświadczenia ustępującego jej generalnego dyrektora Lehmanna — przeprowadzenie ogromnego programu pomocy i odbudowy dla zdewastowanych wojną obszarów świata. Akcja udzielania ludziom wydajnej pomocy prowadzona przez tę organizację jest największą i najskuteczniejszą, jaka kiedykolwiek była znana na świecie. UNRRA wysłała dotychczas ponad 6 milionów ton towarów dla uciśnionej ludności na całej kuli ziemskiej. Oprócz zaopatrywania w żywność i inne towary, organizacja ta wyświadczyła niezliczone usługi na polu zdrowia, opieki społecznej, rolnictwa i odbudowy przemysłu. Pomagała władzom alianckim w opiekowaniu się milionami wysiedlonych osób i uciekinierów w różnych częściach świata.

Polska również korzysta już od szeregu miesięcy z pomocy dobroczynnej UNRRA. Ludność Polski jest za tę pomoc wdzięczna Ameryce, Kanadzie i Anglii, które to państwa ponoszą większość kosztów związanych z akcją pomocy międzynarodowej. Jednak skoro już taka organizacja międzynarodowa powstała, to przy zaopatrywaniu zniszczonych krajów, Polski oczywiście nie było można pominąć. Przydziały przeznaczone dla naszego wyjątkowo zniszczonego kraju nie były jednakże proporcjonalne do wielkości szkód wojennych i do przydziałów przyznanych innym mniej cierpiącym narodom. Poza tym dostawy dla Polski zmniejszano co pewien czas i to z okazji nieważnych powodów.

Uwagę więc musi zwrócić notatka w „Christian Science Monitor", wychodzącym w Bostonie. Autor notatki podnosi, że w związku z grożącym Polsce ograniczeniem dostaw „Unrra" wzrasta w tym kraju obawa głodu. Zmniejszenie dostaw może wywołać spadek liczby i tak już zdziesiątkowanej ludności oraz załamowanie wypracowanego planu odbudowy kraju. Autor twierdzi, że ograniczenia dostaw zboża zostały wywołane względami politycznymi, czego nie

rra", dające do zrozumienia, że niektóre inne państwa europejskie, również ubiegające się o dostawy zboża, rozporządzają większymi wpływami politycznymi, pieniężnymi i instrumentami propagandy, aniżeli zrujnowana przez wojnę i zbiedniała Polska. Przebywający w Warszawie wyżsi urzędnicy „Unrra" otwarcie potwierdzają, że chociaż zdają sobie sprawę z tego, że katastrofalne następstwa, nie są w możności zmienić decyzji otrzymanej z Londynu i Waszyngtonu. Oprócz klęski głodowej zmniejszenie dostaw spowoduje brak nasion w okresie siewu wiosennego, co w dalszym ciągu wpłynie opóźniająco na wytworzenie samowystarczalności Polski pod względem żywnościowym. Amerykanin, omawiając przy tym delikatną sprawę nader gorliwej pomocy aprowizacyjnej aliantów dla ludności niemieckiej, stawia po prostu pytanie: „kto właściwie wygrał wojnę?"

Wytworzona sytuacja nie nasuwa większych wątpliwości. „Unrra" zdaje się być używaną w sposób zamaskowany do wywierania nacisku politycznego na nieszczęśliwe i z trudem dźwigające się ze zgliszcz wojennych narody. Naród polski musiałby przeciw temu stanowczo zaprotestować. Dzieci, żony i matki tych, którzy bronili Londynu i ginęli pod Narwickiem, Tobrukiem i Monte Cassino, nie wolno głodem i nędzą zmuszać do jakiegoś bliżej niesprecyzowanego posłuszeństwa dla zimnych potentatów międzynarodowych. To byłoby niesłuszne i bardzo krzywdzące.

„Unrra" kończy swoje czynności za rok. Polska będzie skazana wyłącznie na własne siły. Ciężkim więc zadaniem min. Stańczyka i delegacji polskiej jest takie postawienie sprawy, ażeby wielkie demokracje zachodnie rozstrzygnęły wysokość dostaw dla Polski z całą sumiennością i odpowiedzialnością dziejową, a nie pod kątem widzenia politycznego. Spodziewać się należy, że następca dyr. Lehmanna — Herbert Hoover — znany tak chlubnie z akcji międzynarodowej pomocy po pierwszej wojnie światowej, nie zechce rozpoczynać swojego urzędowania od podpisania wyroku krzywdy dla bohaterskiego narodu polskiego.

Dr STEFAN HAUPE

Do naszych Czytelników

Przy zamawianiu prenumeraty prosimy o dokładne i wyraźne podawanie adresu (miejsce zamieszkania, poczta i województwo), gdyż wszelkie niedokładności tego rodzaju uniemożliwiają Urzędom Pocztowym doręczanie pisma

List pasterski biskupów polskich

Ani w Polsce, ani w Europie

chrześcijaństwo przepaść nie może!

Na bieżący Wielki Post wydali biskupi polscy wspólny List Pasterski, na który pragniemy zwrócić uwagę — ze względu na aktualność poruszonych w nim zagadnień.

* * *

Biskupi stwierdzają — na wstępie swego orędzia j. n.: „Z nieładu powojennego skorzystały antykościelne czynniki, które pod hasłami postępu i nowości wznawiają napady na religię. Mnożą się pokusy odstępstw. Powstają ruchliwe komórki sekciarskie..."

Oceniając w ten sposób położenie religijne w Polsce, zaznaczają jednak biskupi, że nie stoimy przed katastrofą na tym odcinku. Piszą bowiem: „nie zamierzamy uderzać na trwogę, jakoby katolicyzmowi polskiemu groziła bliska zagłada, jesteśmy bowiem przekonani, że ani w Polsce ani w Europie chrześcijaństwo przepaść nie może..."

Nie zamykają oczu Pasterze nasi na przemiany społeczne i polityczne, które zarysowują się po wojnie, podkreślają jednak dobitnie, że: „przemiany nie powinny zaprzepaszczać wartości religijnych, ani odbywać się na przekór niezmiennym prawom moralnym"...

Odgradzają się biskupi zdecydowanie od takiego postępu, który nie idzie „w parze ze wzrostem wartości moralnych"... Piszą: nie chodzi o to, by było inaczej, lecz chodzi o to, by było lepiej, także pod względem ducha. Nowoczesność nie może być równoznaczna z bezbożnictwem, a raczej wyróżniać się powinna spotęgowana kultura ducha..." Na wręcz przeciwnym stanowisku staje materializm, który obecnie (jak zauważają biskupi) „w szczególności zawziął się na Kościół katolicki. Rozlewając się obecnie nurtem rewolucyjnym po krajach, odwraca uwagę współczesnego człowieka od wartości duchowych — mamidłem szczęścia doczesnego w zapowiadanym nowym ustroju. Mimo, że materializm zawiódł, bo duchowi ludzkiemu zgotował klęskę, a szczęścia doczesnego stworzyć nie zdołał, — pozostaje on (jako nęcąca nowość) główną pokusą naszych czasów, poważnym zagrożeniem wiary i niebezpieczeństwem dla kultury chrześcijańskiego świata"...

I tu następuje najsilniejszy akcent z całego Listu Pasterskiego. Biskupi podkreślają z całym naciskiem: „Polska powinna być nowoczesna, sprawiedliwa, szczęśliwa, wzbogacona zdobyczami wiedzy i techniki, kulturalna, mądrze zorganizowana. Ale Polska nie może być bezbożna. Polska nie może się wyprzeć swej przynależności do świata chrześcijańskiego. Polska nie może zdradzić chrześcijańskiego ducha swych dziejów. Polska musi pozostać katolicka"...

W dalszych swoich wywodach biskupi dotykają sprawy „przywrócenia ładu bożego w obyczajach narodu".

Zdecydowanie przeciwstawiają się Pasterze nasi tzw. etykom świeckim wszelkiego rodzaju. Podnoszą olbrzymie znaczenie cnót rodzinnych, nawołując do „wznowienia świętości rodziny". Piętnują wszelkie objawy niesumienności, oszczerstw, kradzieży, bandytyzmu. Występują stanowczo przeciw nienawiści, nawołując do wewnętrznej zgody społecznej i politycznej i solidarności braterskiej.

Ale „nowe życie" musi być oparte na gruntownej poprawie wewnętrznej, na należycie pojętej pokucie. Dlatego Biskupi wyraźnie akcentują, że — „bez gruntownej naprawy moralnej na zasadzie prawa bożego — żadnymi półśrodkami nie da się powstrzymać daleko posuniętego rozkładu społeczeństw. Na trzęsawiskach moralnych nie możemy budować ani szczęścia, ani wielkości"...

By wprowadzić wielką odnowę w społeczeństwie polskim i pobudzić do rzetelnej pokuty, odbędą się — według zapowiedzi biskupów — w roku bieżącym i w następnych latach wielkie misje po parafiach.

Odrodzona duchowa Polska ma — w myśl intencyj Episkopatu — być „promieniejącym ośrodkiem chrześcijańskim" i „przodować w życiu, które się wyłania".

W zakończeniu swego Listu Pasterskiego zapowiadają biskupi wielkie odnowienie przymierza Polski z Matką Najświętszą, Królową naszą. To odnowienie przymierza z N. Marią P. odbędzie się w formie poświęcenia Sercu Marii całego narodu polskiego kolejno w trzech datach. — „W niedzielę po uroczystości Nawiedzenia Marii Panny, czyli dnia 7 lipca, dokonają ofiarowania się Najświętszej Pannie i Jej Sercu Niepokalanemu parafie... W uroczystość Wniebowzięcia Najśw. Marii Panny — po odpowiednim przygotowaniu — ofiarować będą swe diecezje poszczególni księża biskupi... Wreszcie w uroczystość Narodzenia Matki Boskiej zebrany na Jasnej Górze Episkopat dokona tamże, w obecności pielgrzymów z całego kraju, poświęcenia narodu i Rzeczypospolitej"...

Trzy wielkie dni: 7 lipca, 15 sierpnia i 8 września br. mają się stać datami historycznymi i punktami zwrotnymi w wielkim dziele duchowego odrodzenia Ojczyzny naszej!...

* * *

Przeżywamy ważny okres w dziejach naszych wewnętrznych.

Głos naszych Pasterzy pobudzi do refleksji wszystkich, którym rozwój wypadków u nas leży na sercu!

Ks. Henryk Weryński

Polsko-jugosłowiański układ przyjaźni

WARSZAWA (PAP-dr). Podczas pobytu marszałka Tito w Warszawie został podpisany układ o przyjaźni i wzajemnej pomocy pomiędzy obydwoma państwami. Układ ten jest następstwem wielkiego doświadczenia obu krajów, wyniesionego z ostatniej wojny. Układ ważny jest na przeciąg 20 lat.

Wydanie węgierskich przestępców wojennych

MOSKWA (PAP-G). TASS donosi z Budapesztu, iż 14 węgierskich przestępców wojennych, wydanych przez władze brytyjskie, zostało przewiezionych do stolicy Węgier. Pośród nich znajduje się min. b. rządu do spraw totalnej mobilizacji Salasy, Kowarc, przewodniczący Izby Deputowanych Nagy i przywódca węgierskiej partii faszystowskiej Festetic.

Modły za pomyślne załatwienie sprawy Indii

ŁONDYN (dr). Arcybiskupi Canterbury Yorku i liczni biskupi nawołują naród brytyjski do odprawiania modłów za pomyślność prac misji, która odleciała do Indii, gdyż nigdy przed tym żaden Anglik nie opuścił W. Brytanii z równie odpowiedzialnym zadaniem. Chodzi tu bowiem o przyszłość 400 milionów Hindusów i o stosunki Indii z Anglią.

Ambasador Stanów Zjedn. w Wielkiej Brytanii powróci po przeprowadzonej rozmowie z prez. Trumanem na krótki czas do Londynu, po czym — jak zaznaczył — poda się do dymisji.

Sędziowie i prokuratorzy

bez obowiązujących studiów prawniczych

Dnia 13 lutego rb. ukazał się dekret z 22. 1. 1946 o wyjątkowym dopuszczaniu do obejmowania stanowisk sędziowskich, prokuratorskich i notarialnych oraz do wpisywania się na listę adwokatów osób bez obowiązujących studiów prawniczych.

Na mocy tego dekretu osoby, które ze względu na kwalifikacje osobiste oraz działalność naukową, zawodową, społeczną lub polityczną i dostateczną znajomość prawa, dają rękojmię należytego wykonywania obowiązków sędziego, prokuratora czy notariusza — mogą być mianowane na stanowiska po udzieleniu im zwolnienia od ukończenia przepisanych studiów prawniczych.

Również obrońcy sądowi przy sądach grodzkich, mogą być wpisani na listę adwokatów, chociażby nie ukończyli studiów prawniczych z przepisanymi egzaminami.

Proces w Norymberdze

Pozostałem do dziś wierny Hit erowi

Dokończenie ze strony 1-ej

Prok. Jackson wspomniał o możliwości kompromisowego wyjścia z sytuacji, na co Goering oświadczył, że Hitler byłby poszedł na kompromis, gdyby widział skuteczność takiego kroku. Hitler nie życzył sobie rokowań przeznaczonych z góry na niepowodzenie. Pozostała tylko walka orężna.

Na zapytanie prok. Jacksona co sądzi o śmierci Goebbelsa, Himmlera i Bormanna, oświadczył, że nie wie, nie jest poinformowany, wzgl. że nie był przy tym.

Jeśli chodzi o wpływ na Hitlera, Goering stwierdza, że nikt nie miał decydującego wpływu w dosłownym tego słowa znaczeniu. Jeśli jednak można o tym mówić, to do 1941 r., początek 1942 r. wpływ ten miał Goering, który jednak w 1943 r. zupełnie zanikł. Hitler przebywał dużo w towarzystwie Goebbelsa, szczególnie po aferze Hessa, później bliskim współpracownikiem Hitlera był Himmler i to mniejwięcej do stycznia 1944 r. Wpływ Bormanna był dość znaczny, ale tylko dlatego, że po 20 lipca 194' r. führer stał się bardzo nieufnym i nikogo prócz Bormanna do siebie nie dopuszczał.

Zgrzyty

Sztuka nie zawsze jest międzynarodową

Mówi się, że sztuka jest międzynarodowa, że np. piękny utwór muzyczny nie należy jedynie do narodu z którego pochodzi jego autor, lecz jest własnością całego świata. Wiele w tym jest racji. Trudno też mieć pretensje do BBC, że w swych programach nie omija kompozytorów niemieckich. Wypada jednak sądzić, że ta demokratyczna wielkoduszność posiadać winna swe granice. Jeśli Londyn nadawał w poniedziałek 11 bm. o godz. 16.30 na fali 31 szereg utworów kompozytorów Niemców, m. in. Haydna, zgoda, lecz że wśród niej zaplątała się melodia „Deutschland Deutschland über alles" — to już chyba za dużo...

Wprawdzie angielski hymn narodowy jest także pochodzenia niemieckiego, skomponował go również Haydn; wprawdzie tenże sam Haydn w swej młodości koncertował na dworze angielskim, może więc być przez Anglików szczególnie lubiany, tym niemniej w spuściźnie po tym niewątpliwie wielkim kompozytorze można chyba znaleźć ciekawsze utwory. A nie właśnie znienawidzoną przez świat melodię.

Tym więcej, jeśli się ją nadaje w programie dla zagranicy...

Świat w kilku wierszach

Ambasador RP w Waszyngtonie, prof. Lange, nie przyjął zaproszenia na bankiet urządzony na cześć Churchilla 15 marca br. w hotelu Waldorf Astoria w Nowym Jorku.

Prez. Truman odpowiedział na prośbę rządu polskiego w sprawie zwiększenia dostaw zboża przez UNRRA do Polski, że Stany Zjednoczone nie zarządzają funduszami UNRRA i że wszystkie państwa zmuszone zostały do przyjęcia daleko idących redukcji.

Sąd specjalny w Amsterdamie skazał na karę śmierci 2 Holendrów: Mayera i Bartelmana, oskarżonych o wydawanie podczas okupacji Żydów holenderskich w ręce gestapo. Trzeci oskarżony Tomlow został skazany na dożywotne więzienie.

Płk. R. Solomon został wyznaczony jako rzeczoznawca spraw żydowskich, przy międzysojuszniczej komisji kontrolnej w Niemczech.

Prem. Attlee zapowiedział w Izbie Gmin, iż w najbliższym czasie odbędzie się konferencja Wspólnoty Brytyjskiej poświęcona zagadnieniom Pacyfiku.

Radio frankfurckie donosi o nadejściu pierwszego transportu bawełny z Ameryki, która zostanie rozdzielona między przędzalnie amerykańskiej strefy okupacyjnej Niemiec.

W ambasadzie RP w Moskwie odbyła się uroczystość udekorowania orderami i medalami szeregu oficerów i podoficerów WP, obecnie zatrudnionych w polskich instytucjach.

W Krakowie odbyła się zorganizowana przez studentów wszechnicy konferencja prasowa, na której premier Osóbka-Morawski, przedstawił studentom możliwość dodatkowych zajęć, polepszających ich sytuację materialną, a profesorom wyższych uczelni zapowiedział dodatki wyrównawcze.

Urzędowe koła w Teheranie milczą nadal w sprawie wniesienia sprawy Persji na Radzie Bezpieczeństwa. Rzecznik rządu perskiego w Waszyngtonie zaznaczył jednak, że spodziewa się otrzymać w najbliższym czasie wskazówki od swego rządu.

Głównym tematem rozmowy z marsz. Tito w Warszawie jest wojsko gen. Andersa we Włoszech.

Koła tureckie są zaniepokojone obecną sytuacją polityczną; oficjalne czynniki zachowują jednakże milczenie.

Między Turcją a Irakiem zawarty został pakt przyjaźni określający sprawę żeglugi, handlu, prawa, stosunków kulturalnych oraz bezpieczeństwa wspólnych granic.

Ważna wiadomość nadeszła z Anglii

Za 50 000 000 dolarów demobilu amerykańskiego dla Polski

WARSZAWA (wiad. wł.) W ramach świadczeń UNRRA skierowano w styczniu do poszczególnych województw ogółem około 27 tys. ton żywności, pochodzącej z transportu z Gdyni, Gdańska, Konstanty i Odessy. W tej ilości było 850 ton mąki, 52 tony kaszy, 28 ton cukru, 5.280 ton konserw, 5.000 ton mleka sproszkowanego, 1 i pół tys. ton tłuszczu i 14 tys. ton innych rodzajów żywności. Udział procentowy poszczególnych województw w transportach UNRRA przedstawia się następująco: białostockie 0,1, gdańskie 4,9 proc., kieleckie 0,4 proc. krakowskie 4,5 proc., lubelskie 0,2 proc., łódzkie 18,6 proc., pomorskie 5 proc., poznańskie 2,1 pr., rzeszowskie 0,2 proc., śląsko-dąbrowskie 46,4 proc., warszawskie 11,1 pr., okręg mazurski 0,2 proc., Pomorze zachodnie 1,4 proc., Śląsk Dolny 4,9 proc.

W dalszym ciągu nadeszły do Gdańska dwa statki z ładunkiem pszenicy dla Polski wynoszące ok. 12 tys. ton. Pszenica ta po przeładowaniu na wagony zostanie skierowana do woj. śląsko-dąbrowskiego, Łodzi i Warszawy. Przemielona na mąkę 96 proc. będzie przeznaczona do wypieku chleba kartkowego.

Ważna wiadomość dla Polski nadeszła z Anglii, gdzie UNRRA zakupiła część demobilu amerykańskiego dla Polski na sumę 50 milionów dolarów. Na zakupiony z demobilu ekwipunek składają się maszyny, środki transportowe, medykamenty ubrania, żywność i narzędzia rolnicze. Maszyny i środki transportowe wynoszą łącznie sumę 42 milionów dol. Poza tym Polska otrzyma ekwipunek szpitalny, urządzenia desynfekcyjne, maszyny, destylacyjne, pompy, uposażenia pralni, kuchnie, łóżka, materace, koce, naczynia metalowe. Dostawa ta obejmuje poza tym maszyny do robót ziemnych i usuwania gruzów. Z tego samego demobilu UNRRA wysyła dla Jugosławii partię towarów za 25 milionów dol. do Grecji za 6 milionów dol. i do Włoch za 1 milion dol.

9000… udz… zosta…c 120

HAMBURG (dr). Przed trybunałem w Hamburgu rozpoczął się proces przeciwko 14 strażnikom obozu koncentracyjnego w Neuengamme niedaleko Hamburga. W ciągu 2 lat zesłano do obozu 90 tysięcy cudzoziemców, a w kwietniu 45 r. zastano jedynie 120.

Kalendarzyk

Środa, 20 marca
Katolicki: Klaudii
Słowiański: Kanimierza.
Historyczny: r. 1848: Wybuch powstania wielkopolskiego; r. 1908: Ustawa o wywłaszczeniu pod zaborem pruskim.

BYDGOSZCZ

Zamiast kwiatów na trumnę śp. dr Franciszka Czajkowskiego zł 500 na dożywianie biednych dzieci wpłacili pp. Kucharscy, Bydg., ul. Poznańska.

Dziś w Teatrze Polskim J. Słowackiego „Mazepa", tragedia w 5 aktach (7 obrazach). Pocz. o g. 18.30. Kasa czynna od g. 10—12 i od g. 15—18.30.

Dzisiaj w środę dn. 20 bm. o g. 16 w szałasie BTW (ul. Floriana, 6) odbędzie się konferencja wszystkich zarządów samorządów szkół średnich na terenie m. Bydgoszczy z udziałem przedstawicieli partii polit., władz miejskich, kuratorium oraz WP.

W sobotę dnia 23 bm. o g. 18 wygłoszony zostanie staraniem Koła bydgoskiego Zrzesz. Prawników-Demokr. w sali Malinowej RDK odczyt prezesa Sądu Spec. Karnego w Toruniu A. Bobkowskiego pod tyt.: „Społeczeństwo a sądownictwo".

„Korzystając z uprzejmości Redakcji „IKP", pozwalamy sobie tą drogą złożyć jak najserdeczniejsze podziękowanie Dyrekcji Okręgu Polskiego Radia w Bydg. za przyznanie nam w programie radiowym cotygodniowej audycji dla naszego stowarzyszenia. Społeczne stanowisko Dyrekcji Rozgłośni Pomorskiej pozwala nam, począwszy od 1 marca br., zapoznać w każdy czwartek, godz. 15.50—16, w „Skrzynce PZZ" członków i sympatyków PZZ z problemami, jakie dyktuje nam Nowa Rzeczywistość. Wszelkie spostrzeżenia oraz rzeczowe uwagi co do tych audycji, kierować prosimy pod adres: PZZ, Zarząd Okręgu Pomorskiego, Wydział Propagandy, Bydgoszcz, Śniadeckich 8. Dyrekcji Polskiego Radia w Bydg. życzymy zaś nadal tego uznania, jakim się cieszy Ona dotychczas wśród całego społeczeństwa pomorskiego." **Polski Związek Zachodni.**

Co? gdzie? kiedy?

TEATR POLSKI

Środa: Mazepa, **Czwartek:** Gałganek, **Piątek:** Mazepa.

TEATRY ŚWIETLNE

Pomorzanin: Nieuchwytny Smith, **Polonia:** Muzyka i miłość, **Wolność:** Znachor, **Orzeł:** Grzesznicy bez winy, **Bałtyk:** Potęga życia i Młodociani muzycy.

W piątek, dn. 22 bm. z uwagi na bezpłatne seanse w kinach bydgoskich dla młodzieży, seanse dla publiczności odbędą się o g. 18 i 20.

NAJWAŻNIEJSZE TELEFONY

Komenda Miasta M. O.	23-47
Pogotowie Ratunkowe	10-00
Straż Pożarna	11-11
Międzymiastowa	00

DYŻURY APTEK

Apteka „Pod Łabędziem". Al. 1 Maja 5, tel. 23-46. **Apteka „Pod Lwem"**, ul. Grunwaldzka 37 tel. 34-31.

500 mogił Polaków w Paterku oskarża Otto Jankowskiego

Sprawca masowych egzekucyj ujęty w Nakle

NAKŁO. Dzięki spostrzegawczości komendanta posterunku S. K. p. Palacza w Nakle w tych dn. przychwycony został na dworcu kol. hitlerowiec Otto Jankowski. Otto Jankowski, członek „Selbstschutzu" w 39 r., a później SS-mann, należał do „elity" hitlerowskiej w Nakle, która wystawiła sobie świadectwo barbarzyństwa po wsze czasy — Paterek z przeszło 500 mogiłami pomordowanych Polaków.

Jankowski należał do bandy hitlerowskiej, która w latach 1939—42 wyprowadzała Polaków, tak mężczyzn jak i kobiety a nawet dzieci do Paterka, by ich tam w ohydny sposób pomordować.

Każdego zbrodniarza jakaś siła pcha na miejsce zbrodni. Tak stało się też i z Jankowskim. Będąc w niewoli radzieckiej, dzięki nazwisku o polskim brzmieniu oraz umiejętności władania polskim językiem został zwolniony z niewoli, udał się na teren Polski i otrzymawszy papiery z najbliższego PUR'u wyjechał jako repatriant na zachód. Ubrał się nawet w mundur, w jakich zdemobilizowani żołnierze polscy wracają z Anglii. Jakaś dziwna siła kazała mu w Nakle, w mieście, w którym wespół z swoimi kamratami dokonywał niesłychanych zbrodni, wysiąść. Tu też nastąpił koniec jego marnej kariery. Osadzony za kratkami — czeka na szubienicę.

Dzisiaj Środa Literacka

W dniu dzisiejszym o godz. 18-tej odbędzie się w Robotniczym Domu Kultury dwudziestaszósta z kolei Środa literacka Klubu Literacko-Artystycznego w Bydgoszczy, na której wygłosi odczyt pt: „Kasprowicz a muzyka" prof. Konrad Śmierniak z Torunia. Prelekcję z ilustrują recytacje w wykonaniu artystki Teatru Ziemi Pomorskiej Ireny Maślińskiej.

Nasze recenzje

„GRZESZNICY BEZ WINY"
(Kino „Orzeł")

Za grzechy niepopełnione cierpią dzieci nieślubne, którym społeczeństwo ogromną wyrządza krzywdę swoim lekceważącym traktowaniem. Ten problem jest, zdaje się, prosty, a jednak niełatwo ująć go w ramy dobrze zmontowanego filmu. I tym razem realizatorzy zawiedli. Główne role powierzono aktorom, którym bardziej odpowiada teatr niż film, Są momenty, które w tym obrazie pozostawiają niezatarte wrażenie, jednakże jako całość obraz posiada dużo niedociągnięć. W nadprogramie nowa kronika filmowa. (x)

Celem założenia „Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy" zebranie organizacyjne odbędzie się w dn. 20 marca br. o godzinie 17-tej w sali posiedzeń MRN. Zadaniem T-wa jest szerzenie przywiązania do miasta wśród wszystkich jego mieszkańców, rozszerzanie i propagowanie możliwości rozwojowych miasta, opieka nad zabytkami miasta i troska o jego wygląd estetyczny. Dla osiągnięcia statutowego celu, T-wo będzie podejmowało względnie popierało z własnej inicjatywy wszelką akcję, zmierzającą do uświadomienia społeczeństwa o znaczeniu gospodarczym i kulturalnym Bydgoszczy. T-wo urządzać będzie zebrania, odczyty, pokazy, rozpowszechniając publikacje, szerzące przywiązanie do miasta. Nadto T-wo będzie się troszczyć o wygląd estetyczny miasta przez przeprowadzanie konkursów zdobnictwa kwiatowego balkonów, okien itp., otaczanie pieczą zieleńców, drzewostanu itp.

Konie z terenu miasta Bydgoszczy

będą współdziałały w akcji siewnej

BYDGOSZCZ. Na podstawie zarządzenia Ministerstwa Rolnictwa i Ref. Roln. w sprawie świadczeń sprzężaju na rzecz rolników, dysponuje starosta powiatowy, w uzgodnieniu z Zarządem m. Bydgoszczy końmi, stanowiącymi własność mieszkańców miasta, przekazując konie te w teren powiatu, do wykonania pilnych prac: orki i siewów. W związku z tym ustalono wysokość wynagrodzenia dla właścicieli koni.

Za wypożyczenie jednej pary koni na okres niedzielny za 10 godzin pracy 50 kg żyta, wzgl. 250 kg słomy, wzgl. 150 kg siana, albo 80 kg kartofli; za wypożyczenie jednego konia na okres niedzielny, 60 procent wyżej wymienionych stawek;

za wypożyczenie koni na dłuższy okres czasu, za 1 tydzień pracy 1 konia 100 żyta wzgl. 500 kg słomy, wzgl. 300 kg siana, albo 160 kg kartofli..

Woźnica otrzymywać będzie dzienną stawkę robotnika rolnego. Stawka robotnika rolnego wynosi dziennie: 8 kg kartofli, 2 kg żyta, 1 kg pszenicy, 1 kg jęczmienia i 10 zł gotówką.

Techniczny Pełnomocnik Akcji Siewnej poda rozdzielnik przydzielonych koni na gminy wójtom, którzy w porozumieniu z instruktorami rej., gminną Samopomocą Chłopską i Gminną RN przeprowadzą przydział tych koni na poszczególne gospodarstwa. O terminie i miejscu doprowadzenia koni techn. pełnomocnik akcji siewnej uwiadomi poprzednio właścicieli koni.

Wynagrodzenie za wypożyczenie koni winno być uiszczone co tydzień, nad czym czuwać będą wójtowie, instr. rejonowi, gminna Samopomoc Chł. i Gminna RN.

Światowy tydzień młodzieży w Bydgoszczy. W dniach od 21 do 27 bm. odbędą się na całym świecie uroczystości Światowego Tygodnia Młodzieży. W tygodniu tym weźmie udział również i młodzież polska. W Bydgoszczy Woj. Kom. Porozumiewawcza Org. Młodz. projektuje szereg uroczystości, m. in. przewidywane są bezpłatne przedstawienia kinowe, akademie, wiece dla młodzieży oraz transmisje radiowe.

Sport

Wielka impreza sportowa

W niedzielę, dnia 24 bm. w sali KS ZWM „Zryw" (ul. Marcinkowskiego) odbędą się dwie ciekawe imprezy sportowe.

Rewanżowe spotkanie ciężkoatletów „Zrywu" ze świetnym zespołem ciężkoatletów ŁKS. Zawody budzą duże zainteresowanie. Wyniki ŁKS stawiają klub ten na czołowym miejscu w Polsce. „Zrywiści" przygotowali się do rewanżu bardzo starannie i sądzimy, że nie sprawią zawodu miłośnikom tego męskiego sportu.

Zespół bokserski „Zrywu" zmierzy się w rewanżowym spotkaniu z drużyną Grudziądza. „Zrywiści" przed wyjazdem do Łodzi na Mistrzostwa Polski, sprawdzą swe możliwości godnego reprezentowania barw Pomorza. Początek tej wielkiej imprezy o godz. 15. Przedsprzedaż biletów — ul. Marcinkowskiego 3, II ptr.

PIERWSZY WIOSENNY BIEG NA PRZEŁAJ

INOWROCŁAW Dnia 24 bm. o g. 10 odbędzie się pierwszy wiosenny bieg na przełaj na trasie 3 km. Zainteresowane kluby zgłoszą swych zawodników do dnia 23. 3. br. pod adresem: Inowrocław, ul. Dworcowa 12a w „Domu ZWM'u". Zbiórka zawodników w dniu 24. 3. br. o g. 9 pod wyż. wsk. adresem. Przewidziane są wartościowe nagrody.

TUR Grudziądz — KKS Pomorzanin 11:5

GRUDZIĄDZ. Miejscowa drużyna TUR spotkała się w zawodach towarzyskich z toruńskim Pomorzaninem, zwyciężając gości w stos. 11:5. Wyniki poszczególnych walk (TUR na I. miejscu): W muszej Chaczyński zremisował z Dukowskim. W koguciej: Szychowski przegrał przez k. o. z Brzeskim. „Piórkowcy" Polakiewicz i Krzemiński walki nie rozstrzygnęli. W pierwszej parze wagi lekkiej Wiecki wysoko wypunktował Dybowskiego, a w drugiej parze Leczkowski zwyciężył Biniaszewskiego. Walka w wadze półśredniej zakończyła się zwycięstwem Wiklińskiego nad Igelskim, natomiast zawodnicy wagi średniej Trzybiński i Werner walki nie rozstrzygnęli. W wadze ciężkiej Rogowski wygrał v. o.

MISTRZOWIE RAKIETY CZECHOSŁOWACKIEJ

PRAGA. Czeski Związek Tenisowy ogłosił listę tenisową która wygląda następująco: Panowie 1. Drobny, 2. Vodwicka, 3. Siba, 4. Vrba, 5. Smolinsky, 6. Pachowsky, 7. Rychlewsky, 8. Solo 9. Zabrocky i 10. Kosinar. Nie zostali sklasyfikowani Ambroz, Caska i Cejnar. Panie: 1. i 2. Straubova i Vseteckova, 3. Miklikova, 4. Colcova, 5. Felecka, 6. Ilekova, 7. Zacharnikova, 8. Parmova, 9. Pulcova, 10. Vavrova.

Z tenisistów dobrze znanym jest nam Siba, który przed wojną w Warszawie pokonał swego czasu nieżyjącego już Tarlowskiego.

LONDYN. Pięściarski mistrz świata w wadze muszej Jackie Paterson, walcząc w Dublinie z Bunty Doran, poniósł porażkę po 10-rundowej walce na punkty. Doran bił się z wielką ambicją i zaciętością, Paterson zaś walczył dość słabo i nawet defenzywa jego była na nieszczególnym poziomie.

Przy Okr. Dyr. Polskiego Radia w Bydg. został utworzony Referat Zakłóceń. Referat ten ma za zadanie wykrywanie i usuwanie przeszkód celem polepszenia odbioru radiowego. Źródłami powodującemi zakłócenia — oprócz zaburzeń atmosferycznych — są wszelkiego rodzaju silniki elektryczne i aparaty powodujące iskrzenia, które nie są zablokowane lub uszkodzone. W myśl istniejących przepisów wszyscy posiadacze urządzeń elektrycznych, powodujących zakłócenia w odbiornikach radiowych — zobowiązani są do zablokowania tych urządzeń we własnym zakresie, lecz według wskazań wyżej wymienionego Referatu. Wykrywaniem źródeł zakłóceń i udzielaniem porad fachowych zajmuje się Ref. Zakłóceń przy P. R. w Bydgoszczy, Al. 1 Maja 46. Radioabonenci, zarejestrowani w Okr. Dyr. P. R. w Bydgoszczy, a doznający przeszkód w odbiorze — proszeni są o zgłaszanie się do Ref. Zakł. pod wskazanym adresem, wzgl. o pisemne zwrócenie się do P. R. w Bydgoszczy. *(a).*

Młodzież szkolna musi umieć pływać

Bydgoszcz siedzibą Okręgu Pływackiego

BYDGOSZCZ (re). W sali Miejskiego Komitetu WF i PW odbyło się zebranie przedstawicieli sekcji pływack. z terenu całego Pomorza, przy udziale delegata PZP z Poznania, p. Mateckiego. Na zebraniu tym, któremu przewodniczył dyr. Matuszewski, tymczasowy komitet organizacyjny przekształcił się w Pomorski Okręg Pływacki, do którego przystąpiły nast. kluby: „Pocztowy", Pomorzanin", „Grom", „Harcerski", „Brda", „Wodnik", „BTW" i „Kopernik".

Nowy zarząd w składzie: z prezesem p. Woźniakiem na czele, ukonstytuował się nast.: wiceprezes — Bączyński, Gill, skarbnik p. Suśka, kpt. sport. p. Raciniewski, członkowie: pp. Herczyński, Kołacki i Tygermannówna. Poza tym wybrano Komisje Kontrolującą i Dyscyplinarną.

Wpisowe i składki dla klubów uchwalono w wysokości, pobieranej przez PZP, tj. 75 zł i 50 zł rocznie. Skromny preliminarz budżetowy w sumie 8.500 zł zebrani zasilili przez jednorazowe dobrowolne opodatkowanie się, co dało kwotę 1.750 zł. POP projektuje zorganizowanie kursów sędziowskiego i dla instruktorów oraz szereg imprez pływackich w związku z 600-leciem m. Bydgoszczy.

Główną wytyczą prac POP będzie jednak hasło: „Młodzież szkolna musi umieć pływać". W celu uniemożliwienia samowolnego przechodzenia zawodników z klubu do klubu, przewidziane zostały deklaracje, po której podpisaniu zawodnik będzie zmuszony występować w barwach swojego klubu co najmniej przez rok.

W wolnych wnioskach postanowiono zaapelować do miarodajnych czynników o jak najszybsze skonkretyzowanie budowy basenu pływackiego w Bydgoszczy.

Do mazura!...

Wszyscy wiedzą dobrze o tym, że korzystnie załatwiony interes kupiecki trzeba solidnie oblać. Tak też uczynił i Truk Adam, który po szeregu zakupów w Bydgoszczy udał się na dworzec osobowy i oczekując na pociąg rozpoczął „niszczenie" wyrobów Monopolu Spirytusowego. Spotkany przypadkowo przyjaciel dzielnie mu w tym sekundował i chociaż obaj nie zaliczali siebie do zawodowych pijaków, rozpoczęli od przysłowiowej ćwiartki, a skończyli na nieskończonej ilości kolejek. Skąpy Adam chociaż nie żałował pieniędzy na wódkę, to jednak grubo oszczędzał na niepotrzebnej w jego mniemaniu zakąsce i każdą „setkę" tylko zapijał piwem, a w rezultacie już po śmiesznie „małej ilości" butelek był porządnie „zalany". W trakcie picia koledzy wspominali dawne, dobre czasy, a wzniosłe słowa o dozgonnej przyjaźni przeplatali siarczystymi pocałunkami.

Praktyka okazała, że słowa są zawsze tylko słowami, bo gdy pijaństwo dobiegało już końca i wkrótce miała przyjść niemiła chwila płacenia rachunku, wierny przyjaciel cichutko wyszeptał — ratuj się kto może i ze słowami — „Adasiu, wracam za chwilę, chyłkiem wymknął się na peron i zginął w tłumie.

Mała chwilka przeciągnęła się w pół godziny, w czasie której Adam wychylił jeszcze jedną ćwiartkę i parę piw, aż nareszcie zrozumiał, że został szpetnie oszukany. Zakląwszy brzydko w słowiańskim języku zataczając się wyszedł na peron w poszukiwaniu zbiega i z góry postanowił, że albo dezerter postawi co najmniej pół literka — albo zostanie pozbawiony zębów mądrości.

Przypadek zrządził, że na wstępie spotkał patrolującego milicjanta, który z niesmakiem w oczach przyglądał się dziwnym „esom i floresom" podejrzanego „kupca". Podejrzliwy wzrok stróża bezpieczeństwa zalał serce Adasia falą goryczy. Nieufne spojrzenie wydało mu się jawnym szyderstwem z jego nieszczęścia, to też od razu postanowił, że jeśli nie wierny przyjaciel, to właśnie ten śmiejący się milicjant zapłaci przewidzianą w jego umyśle karę. Płacisz połowę rachunku — zawołał groźnie i nie czekając na odpowiedź krzyknął — „do mazura" — i wyrżnął zaskoczonego i Bogu ducha winnego milicjanta w prawy ząb trzonowy. Szczupłość zarobków nie pozwoliła p. Mazurkowi, bo tak się właśnie nazywał znieważony milicjant, na tak znaczny wydatek, co też ciągnąc awanturnika do Komisariatu, bezskutecznie usiłował mu wytłumaczyć. Perswazje odniosły taki skutek, że Adamek zapragnął nagle zabawić się w myśliwego i usiłował wyrwać z rąk funkcjonariusza M. O. karabin, w czym mu przeszkodzili nadbiegli na hałas koledzy milicyjni.

Przed Sądem Grodzkim oskarżony nie przyznał się do winy wyjaśniając, że nic nie pamięta, gdyż był kompletnie „zalany", chciaż bardzo możliwie, że... itd. Sędzia zgodził się z tym wywodem i skazał awanturnika na pół roku więzienia, zawieszając wykonanie kary wierząc, że... po takiej nauczce Adamek nie wpadnie w kolizję z prawem i że (dop. własny) nie będzie zapijać wódeczki piwem.

Kibic

Z życia organizacji bydgoskich

Tow. Śpiewu „Św. Cecylia", Czyżkówko. Zebr. org. w niedzielę 24 bm. o godz. 17 w szkole im. Konarskiego (Grunwaldzka 132). Wszystkich członków i sympatyków, jak również chętnych do śpiewu chórowego komitet prosi o przybycie.

Cech Kapeluszniczy. W środę 20 bm. o godz. 18 w Domu Rzemieślniczym odbędzie zebranie Cechu. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

Na radiowej fali

ROZGŁOŚNIA POMORSKA

Czwartek — 21 marca

5.57 Progr. og.-polski. 7.05 Progr. lok. 7.10 Progr. og.-polski. 8.30 Wiad. miejsc. 8.35 Progr. dla radiowęzłów. 8.45 Konc. rekl. 11.45 Pog. pt. „Gazogeneratory w transporcie samochodowym" opr. W. Kozłowski. 11.57 Progr. og.-polski. 14.40 Pog. pt. „Problem pracującej matki" opr. St. Weberówna. 14.50 Rec. fort. Klikowicz-Brujewiczowej. 15.15 Muz. 15.35 Skrz. PZZ. 15.45 Informacje miejscowe. 16.00 Program og.-polski. 21.00 Fel. lit.-naukowy pt. „Wielki gdańszczanin" opr. prof. J. Oko. 21.15 Kąc. kup. 21.20 Muz. kam. 21.55 Kron. dnia. 22.00 „Pokrzywy nad Brdą". 22.15 Progr. og.-polski. 23.35 Konc. życz. 24.00 Zak. audycji.

„Zamordowałem 63 osoby"

Upiór Paryża — dr Petiot stanął przed sądem

PARYŻ (PAP-G). Przed sądem przysięgłych Departamentu Sekwany rozpoczął się proces przeciwko dr Petiot oskarżonemu o zamordowanie podczas okupacji 27 osób.

Spośród 27 ofiar zidentyfikowano 15 zwłok Żydów uciekinierów lub zbiegłych przestępców. Wszyscy posiadali w chwili zniknięcia wielkie sumy pieniędzy i starali się uciec z Francji. Szczątki ofiar znaleziono w piecu i w specjalnej dziurze z wapnem koło mieszkania doktora, na ulicy Lesueur, w modnym Passy. Odkrycie to nastąpiło w marcu 1944 roku wskutek skarg sąsiadów, odczuwających straszny odór w domu. Petiot został aresztowany na podmiejskiej stacyjce pod Paryżem po wyzwoleniu Francji.

Oskarżony twierdzi, iż jest odpowiedzialny za zamardowanie 63 osób, które współpracowały z Niemcami i działał na rozkaz organizacji ruchu oporu, której był założycielem. Na pytania przewodniczącego odpowiadał z uśmiechem. Zdjąwszy marynarkę usiadł i rozgląda się po zatłoczonej sali zatrzymując swe „hipnotyczne spojrzenje" na tym czy innym widzu. W większości wypadków obserwowani nerwowo odwracają oczy.

Po odczytaniu aktu oskarżenia dr Petiot oświadczył, że od młodości był socjalistą i wrogiem byłego prem. francuskiego de Gaulle'a. Prokurator stwierdza, iż oskarżony spędził kilka lat w domu dla obłąkanych, lecz został uznany za zdrowego przez komisję lekarską. Oskarżony oświadczył podniesionym głosem, iż normalność lub nienormalność człowieka zależą od punktu widzenia. Ludzi, których zapatrywania różnią się od większości społeczeństwa, często uważa się nienormalnych. W roku 1942 Petiot został aresztowany przez żandarmerię niemiecką, gdyż podejrzewano go o kradzież książki ze straganu przy bulwarze Saint Michael.

W Norymberdze odbył się zjazd niemieckich socjaldemokratów, na którym podkreślono od nowa niechęć socjaldemokratów do połączenia się z komunistami.

Rzecznik angielskiego min. spraw zagr. w Londynie miał się wyrazić, że Iran nie będzie rozważał spraw koncesji naftowych, dopóki wojska obce znajdują się na terytorium Persji.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Bydgoszcz, ul. Jagiellońska 17
DRUKARNIA „I. K. P.", ul. Dr. Emila Warmińskiego 14
Za niedoręczenie pisma spowodowane wyższą siłą nie odpowiadamy. Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada

ODDZIAŁY „ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO" W WIELKICH MIASTACH POLSKI
PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH
AGENTURY NA PROWINCJI
DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKICH ODRĘBNE WYDANIA „IKP"

OGŁOSZENIA. Drobne po 5 zł za słowo. Poszukiwanie rodzin i pracy 3 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Ogłoszenia milimetrowe: Przed tekstem 30 zł, w tekście 25 zł, za tekstem 10 zł, nekrologi 7 zł. Przetargi i ogłoszenia urzędowe 7 zł. Tabelaryczne i bilanse 15 zł za 1 mm. Niedziela i święta 50% drożej

Drukiem Zakł. Graf. Państwowych Zakładów Wydawnictw Szkolnych w Bydgoszczy, ul Jagiellońska nr 37 E-113